



Warszawa, dnia 23 października 2025 r.

Niezależne Stowarzyszenie Prokuratorów „Ad Vocem”
KRS 0000309406 REGON 240958763

adres dla doręczeń:
02-519 Warszawa, ul. Rakowiecka 29/4
advocemprokuratorzy@gmail.com

Minister Sprawiedliwości

Waldemar Żurek
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

W imieniu Niezależnego Stowarzyszenia Prokuratorów „Ad Vocem” przedstawiam zdecydowanie **negatywną opinię** w odniesieniu do projektu ustawy o „przywróceniu prawa do niezależnego i bezstronnego sądu”. Analiza projektowanych rozwiązań prowadzi do wniosku, że proponowane rozwiązania stanowią frontalny atak na fundamenty polskiego porządku konstytucyjnego i praworządność.

Wbrew deklaracjom ustawodawcy projekt nie implementuje wytycznych Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (sprawa *Wałęsa p. Polsce*), lecz przywraca mechanizmy zbiorowej represji wobec sędziów i prokuratorów. Dla omówienia statusu sędziów rozpocząć wypada od zwrócenia uwagi na trzy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego:

– wyrok z dnia 4 marca 2020 r., w sprawie P 22/19, którym Trybunał uznał, że art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 k.p.k., stosowany odpowiednio na podstawie art. 741 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie, jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

– wyrok z dnia 2 czerwca 2020 r. w sprawie P 13/19, którym Trybunał uznał, że art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

– wyrok z dnia 23 stycznia 2022 r. w sprawie P 10/19, którym Trybunał uznał, że art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji.

Na tle ww. orzeczeń należy odczytywać zakres normatywny art. 42a § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, stosownie do treści których w ramach działalności sądów lub organów sądów niedopuszczalne jest kwestionowanie umocowania sądów i trybunałów, konstytucyjnych organów państwowych oraz organów kontroli i ochrony prawa, oraz niedopuszczalne jest ustalanie lub ocena przez sąd powszechny lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Pamiętać przy tym należy, że zgodnie z art. 137 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, prokurator odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe (dyscyplinarne), w tym za działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego lub prokuratora, skuteczność powołania sędziego, lub prokuratora, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wymowy powyższego nie zmienia perspektywa konieczności uwzględnienia prawa europejskiego.

Godzi się w pierwszej kolejności zauważyć, że pomimo wielu orzeczeń w sprawach polskich wydanych na kanwie reformy polskiego wymiaru sprawiedliwości, TSUE ani razu nie zezwolił na taką interpretację prawa krajowego, na mocy której, w kontekście zapewnienia traktatowego prawa do sądu, możliwe byłoby kwestionowanie statusu sędziego z uwagi na procedurę powołania go na urząd – w tym sam udział danego składu KRS w tej procedurze.

Już w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych: C- 85/18, C-624/19 i C-625/18, Trybunał wyraźnie akceptuje fakt, że wobec jednolitego stanowiska SN, NSA i TK na gruncie prawa polskiego decyzje Prezydenta RP o powołaniach nie mogą

być przedmiotem kontroli sądowej i nie są wzruszalne (zob. pkt 145). TSUE doszedł także do wniosku i konsekwentnie uznaje, że okoliczność, że organ taki jak Krajowa Rada Sądownicza, uczestniczący w procesie powoływania sędziów, składa się w przeważającej mierze z członków wybranych przez władzę ustawodawczą, nie może sama w sobie prowadzić do powzięcia wątpliwości co do niezawisłości sędziów wyłonionych w tym procesie (wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, pkt 103 oraz podobnie w wyroku z dnia 6 października 2021 r., w sprawie W.Ż., C-487/19; ECLI:EU:C:2021:798; pkt 161 uzasadnienia).

W tym względzie odnotowania wymaga wyrok TSUE z dnia 9 stycznia 2024 r. w sprawach połączonych C-181/21 i C-269/21, w którym Trybunał wypowiadał się m.in. na tle treści art. 48 i 49 k.p.c. oraz art. 42a § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Trybunał przypominał, że prawdą jest, że każdy sąd jest zobowiązany zbadać, czy ze względu na swój skład stanowi on niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu między innymi art. 19 ust 1 akapit drugi TUE, jeżeli pojawia się w tym względzie poważna wątpliwość, przy czym badanie to jest nieodzowne w kontekście zaufania, jakie sądy w społeczeństwie demokratycznym powinny wzbudzać u jednostki [wyroki: z dnia 26 marca 2020 r. (szczególna procedura kontroli orzeczenia) Simpson/Rada i HG/Komisja, C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, EU:C:2020:232, pkt 57; a także z dnia 5 czerwca 2023 r., Komisja/Polska (Niezawisłość i życie prywatne sędziów), C-204/21, EU:C:2023:442, pkt 129 i przytoczone tam orzecznictwo.

Przypomnieć należy, że sądy pytające dążyły do uzyskania od TSUE wykładni prawa UE, tak aby móc wyciągnąć konsekwencje z tej wykładni i ocenić w jej świetle zgodność z prawem powołania innego sędziego z tego samego składu orzekającego, a w razie potrzeby wyłączyć sędziego od rozpoznania sprawy (zob. pkt 69 wyroku). Jednak TSUE, ocenił, że (...) ani z postanowienia odsyłającego, ani z akt sprawy, którymi dysponuje Trybunał w sprawie C-181/21, nie wynika, by na mocy przepisów prawa krajowego sąd, który wystąpił z odesłaniem prejudycjalnym w tej sprawie, mógł sam postąpić w ten sposób. Nie wydaje się zatem, aby sąd odsyłający mógł samodzielnie uwzględnić ewentualne odpowiedzi Trybunału na zadane przezeń pytania prejudycjalne (pkt 70-71 wyroku). Z kolei w odniesieniu do sprawy C-269/21, Trybunał również zauważył, że (...) sąd ten nie wskazuje żadnego przepisu polskiego prawa procesowego, który przyznawałby mu kompetencję do przeprowadzenia – tym bardziej w składzie jednego sędziego – badania zgodności, między innymi w świetle prawa Unii, prawomocnego postanowienia wydanego w przedmiocie takiego wniosku przez sąd w składzie trzech sędziów. Z akt sprawy, którymi dysponuje Trybunał, wynika ponadto, że wniosek o zabezpieczenie powództwa w sprawie w postępowaniu głównym został prawomocnie rozstrzygnięty postanowieniem, które na podstawie art. 365 k.p.c. wiąże sąd odsyłający, oraz że sąd ten nie jest właściwy ani do „wyłączenia” sędziego zasiadającego w składzie orzekającym, który wydał to postanowienie, ani do podważenia tego postanowienia (zob. pkt 74-75 wyroku). W konsekwencji TSUE uznał pytania za niedopuszczalne.

Jak zatem wynika z powyższego, z perspektywy TSUE dla oceny zakresu kompetencji procesowych sądu na płaszczyźnie wyłączenia sędziego kluczowe są przepisy rodzimego prawa procesowego i to one musiałyby dopuszczać możliwość oceny procedury powołania na urząd, w tym w postępowaniu o wyłączenie sędziego. W innym wypadku dochodziłoby to do instrumentalizacji prawa europejskiego i tworzenia kompetencji, która nie przysługiwała by organowi na mocy jego własnych przepisów ustrojowych czy procesowych.

Aby w pełni zrozumieć relacje pomiędzy prawem europejskim a Konstytucją RP, warto sięgnąć do wyroku z dnia 7 października 2021 r. o sygn. K 3/21 Trybunał Konstytucyjny, który skontrolował art. 1 akapit pierwszy i drugi w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej i art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej.

W tym orzeczeniu stwierdził, że :

a. Art. 1 akapit pierwszy i drugi w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, w zakresie, w jakim Unia Europejska ustanowiona przez równe i suwerenne państwa, tworząca, „coraz ściślejszy związek między narodami Europy”, których integracja – odbywająca się na podstawie prawa unijnego oraz poprzez jego wykładnię dokonywaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – osiąga „nowy etap „, w którym :

- organy Unii Europejskiej działają poza granicami kompetencji przekazanych przez Rzeczpospolitą Polską w traktatach,
- Konstytucja nie jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, mającym pierwszeństwo obowiązywania i stosowania,
- Rzeczypospolita Polska nie może funkcjonować jako państwo suwerenne i demokratyczne,

jest niezgodny z art. 2, art. 8 i art. 90 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

b. Art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim – w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii – przyznaje sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do :

- pomijania w procesie orzekania przepisów Konstytucji, **jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji**
- orzekania na podstawie przepisów nieobowiązujących, uchylonych przez Sejm lub uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją, **jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1, art. 178 ust. 1 i art. 190 ust. 1 Konstytucji.**

c. Art. 19 ust. 1 akapit drugi i art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej w zakresie, w jakim – w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii Europejskiej w zakresie w jakim – w celu zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii oraz zapewnienia niezawisłości sędziowskiej – przyznają sądom krajowym (sądom powszechnym, sądom administracyjnym, sądom wojskowym i Sądowi Najwyższemu) kompetencje do :

- kontroli legalności procedury powołania sędziego, w tym badania zgodności z prawem aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP., **są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt. 17 Konstytucji,**

- kontroli legalności uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierającej wniosek do Prezydenta o powołanie sędziego, **są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 186 ust. 1 Konstytucji,**

- stwierdzenia przez sąd krajowy wadliwości procesu nominacji sędziego i w jego efekcie odmowy uznania za sędziego osoby powołanej na urząd sędziowski zgodnie z art. 179 Konstytucji, **są niezgodne z art. 2, art. 8 ust. 1, art. 90 ust. 1 i art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt. 17 Konstytucji.**

Powyższej optyki nie zmienia konieczność uwzględnienia standardu wynikającego z orzecznictwa ETPCz. Nie podobna kwestionować, że z pilotażowego wyroku ETPCz z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21, wynika, między innymi, obowiązek przyjęcia przepisów przywracających prawo sędziów do wyboru ich przedstawicieli do Krajowej Rady Sądownictwa i obowiązek określenia statusu sędziów powołanych w postępowaniach prowadzonych przez Krajową Radę Sądownictwa, której skład sędziowski został wybrany przez władzę ustawodawczą, a także orzeczeń wydanych z ich udziałem.

Niemniej, po pierwsze, orzeczenie to, w zakresie konieczności podjęcia środków charakterze ogólnym, skierowane jest do organów ustawodawczych, jako, że normy konwencyjne nie mają w tym zakresie waloru samowykonalności (nie znajduje zastosowania art. 91 § 2 Konstytucji RP, więc przytoczone wyżej normy ustawowe nie mogą być derogowane normą „wyższego rzędu”).

Po drugie, i jest to perspektywa, która będzie wymagała uwzględnienia także przez ustawodawcę, zakres art. 6 EKPCz wiążący w stosunku do Polski zdeterminowany jest treścią wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 6/21 i K 7/21. W tym kontekście należy odczytywać chociażby stanowisko Kolegium Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 sierpnia 2024 r., które wskazało, że działania władzy ustawodawczej w wykonaniu wyroku ETPC *Wałęsa przeciwko Polsce* muszą uwzględnić zasadę nieusuwalności sędziego oraz gwarancję wymagającą formy orzeczenia sądu i ustawowej podstawy do złożenia sędziego z urzędu wbrew jego woli (art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), a także zasadę pewności prawa w odniesieniu do wydanych orzeczeń.

Niezależnie od wyżej przytoczonego poglądu ETPCz, nie można jednak pominąć wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r. o sygn. K 7/21, który uznał za niezgodne z art. 89 ust. 1 pkt. 2 i art. 176 ust. 2, art. 179 w zw z art. 187 ust. 1 w związku z art. 187 ust. 4 oraz z art. 190 ust. 1 Konstytucji - art. 6 ust. 1 Konwencji, w zakresie w jakim dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji oraz wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a nadto upoważnia ETPCz lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa – uznając to za niezgodne z art. 188 pkt. 1 i 2 oraz z art. 190 ust. 1 Konstytucji.

W związku z powyższym Stowarzyszenie uznaje, że przedłożony projekt jest wprost sprzeczny z normami konstytucyjnymi oraz orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego, a także z orzecnictwem TSUE i ETPCz, albowiem zawiera następujące wady zasadnicze.

1. Naruszenie konstytucyjnej zasady nieusuwalności sędziów

1. **Wyraźny zapis konstytucyjny** – art. 180 ust. 1 Konstytucji RP stanowi wprost, że „*Sędziowie są nieusuwalni*”. Nieusuwalność stanowi – obok niezawisłości – podstawową gwarancję, że sądy pozostają odrębną władzą i nie podlegają uznaniowym decyzjom politycznym. Obniżanie wieku emerytalnego czy zbiorowe unieważnianie powołań narusza tę zasadę i prowadzi do niezgodnego z Konstytucją usuwania sędziów z urzędu.
2. **Zbiorowa represyjność projektu** – proponowana ustawa przewiduje pozbawienie urzędu całych grup sędziów wskazanych przez KRS po 2017 r. Zgodnie ze stanowiskiem naszego stowarzyszenia, ustawa z lipca 2024 r. wprowadzająca „zasadę zbiorowej represyjności” jest niezgodna z Konstytucją, gdyż różnicuje sędziów ze względu na datę powołania i podważa rolę Prezydenta. Wprowadzenie do nowego projektu analogicznej regulacji stanowi powtórzenie tych błędów.
3. **Naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa** – nasze stanowisko wskazywało, że odebranie sędziom biernego prawa wyborczego do KRS bez indywidualnej oceny narusza zasadę zaufania obywatela do państwa i wprowadza „zbiorową odpowiedzialność”. Taka praktyka jest nieakceptowalna w demokratycznym państwie prawnym.

2. Prezydencka prerogatywa powoływania sędziów

1. **Powołania przez Prezydenta są wyłączne** – zgodnie z art. 179 Konstytucji RP sędziowie są powoływani przez Prezydenta na wniosek KRS. Stanowisko naszego stowarzyszenia jednoznacznie wskazuje, że powołania dokonane przez Prezydenta

są wyłączną prerogatywą głowy państwa i nie mogą być poddawane selektywnej weryfikacji. W analizowanym stanowisku zaznaczono, że sędziowie powoływani są przez Prezydenta RP na czas nieoznaczony, co stanowi wyłączną prerogatywę Prezydenta RP, a ustawa nie może różnicować powołań, przyznając jedne za „legalne”, a inne za „nielegalne”.

2. **Projekt ogranicza prerogatywy głowy państwa** – zaproponowane rozwiązania przewidują, że Prezydent będzie wyłącznie zatwierdzał wnioski nowej KRS, a dotychczasowe powołania sędziów mają zostać uznane za nieważne. Oznacza to de facto wyrugowanie głowy państwa z procesu kreowania władzy sądowniczej i przekazanie jego kompetencji organom zależnym od bieżącej większości parlamentarnej. Takie działanie stanowi rażące naruszenie równowagi władz i bezpośredni zamach na prerogatywę Prezydenta RP do powoływania sędziów.
3. **Zasada niezależności i równowagi władz** – wcześniejsze projekty ustaw zakładające arbitralne decyzje organu wykonawczego w sprawie przejścia sędziego w stan spoczynku podważały konstytucyjną zasadę nieusuwalności. Nowy projekt idzie jeszcze dalej, zakładając możliwość de facto usunięcia sędziów z urzędu i zastąpienia ich nominacjami zależnymi od bieżącej większości parlamentarnej.

3. TSUE jako organ działający *ultra vires*

1. **Niemieckie orzeczenie PSPP** – 5 maja 2020 r. niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny (BVerfG) w sprawie dotyczącej programu skupu obligacji PSPP uznał, że zarówno decyzje Europejskiego Banku Centralnego, jak i orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie *Weiss* przekroczyły kompetencje Unii i są *ultra vires*; BVerfG stwierdził, że akty instytucji unijnych nie mają mocy wiążącej w Niemczech i w ten sposób naruszył zasadę pierwszeństwa prawa UE. Ta decyzja otworzyła drogę do kontroli aktów unijnych przez trybunały konstytucyjne państw członkowskich.
2. **Francuska ochrona tożsamości konstytucyjnej** – francuski Conseil d'État, rozpatrując w 2021 r. sprawę dotyczącą masowej retencji danych, odmówił zastosowania wyroku TSUE i zadeklarował, że Francja może kontynuować program masowej inwigilacji do czasu zmian w prawie unijnym. Sąd administracyjny podkreślił, że publiczny porządek i bezpieczeństwo stanowią element francuskiej tożsamości konstytucyjnej i w związku z tym uznał, że państwo ma prawo ignorować orzeczenie CJEU. W ten sposób francuski sąd otwarcie przeciwstawił się stosowaniu prawa UE, rozszerzając pojęcie „tożsamości konstytucyjnej” na kwestie bezpieczeństwa.
3. **Rumuńska odpowiedź na wyroki TSUE** – Rumuński Trybunał Konstytucyjny (RCC) w serii orzeczeń zwieńczonych decyzją 390/2021 stwierdził, że prawo UE ma w Rumunii charakter supralegalny, ale **podkonstytucyjny** – ma pierwszeństwo przed ustawami, lecz nie przed konstytucją. RCC wyjaśnił, że „europejskie prawo ma charakter supralegalny i infra-konstytucyjny”: posiada pierwszeństwo przed

przepisami niższego rzędu, lecz nie może usunąć norm konstytucyjnych w razie sprzeczności. Oznacza to, że rumuński sędzia nie może stosować prawa UE, jeśli koliduje ono z konstytucją, a pojęcie tożsamości konstytucyjnej wyznacza granice nadrzędności prawa unijnego.

4. **Implikacje dla Polski** – powyższe przykłady pokazują, że konstytucyjne organy innych państw członkowskich (Niemiec, Francji, Rumunii) stanowczo bronią zasady nadrzędności własnych konstytucji i ograniczają „aktywizm” TSUE. Francja, Niemcy i Rumunia nie akceptują bezkrytycznie orzeczeń TSUE, gdy te przekraczają kompetencje lub naruszają ich tożsamość konstytucyjną. Z tego względu Polska powinna utrzymywać dialog z TSUE, ale w razie oczywistego przekroczenia kompetencji przez TSUE – podobnie jak Federalny Trybunał Konstytucyjny, Conseil d’État czy rumuński RCC – powinna odmówić wykonania takich orzeczeń.

4. Krytyka projektu ustawy w kontekście orzeczeń zagranicznych

1. **Ultra vires i delegalizacja sędziów** – proponowana ustawa w praktyce uzależnia ważność powołań sędziowskich od akceptacji TSUE i nowej KRS. Przykłady niemieckiego, francuskiego i rumuńskiego sądownictwa pokazują, że to **konstytucja** każdego państwa jest najwyższym prawem i to ona ogranicza uprawnienia Trybunału Sprawiedliwości UE. Próba masowego unieważniania nominacji dokonanych przez Prezydenta RP na podstawie wyroków TSUE jest więc sprzeczna z art. 180 i art. 179 Konstytucji oraz z europejskim standardem ochrony tożsamości konstytucyjnej.
2. **Ryzyko chaosu prawnego** – nasi eksperci zwracają uwagę, że uznanie orzeczeń za „nieistniejące” prowadzi do efektu domina w systemie prawnym: od nieważności wyroków po destabilizację rejestrów handlowych i ksiąg wieczystych. Podobne zagrożenia sygnalizowano w artykułach Ad Vocem, gdzie wskazywano na paraliż wymiaru sprawiedliwości i masowe pozbawianie obywateli ochrony prawnej.
3. **Niebezpieczny precedens** – jeżeli Polska zaakceptuje takie rozwiązania, TSUE może oczekiwać podobnej uległości w przyszłości w innych sprawach, a tym samym zatarcia podziału kompetencji między Unią a państwami członkowskimi. Uznanie masowego unieważniania powołań oznaczałoby faktyczne przeniesienie prerogatywy powoływania sędziów z Prezydenta RP na organ unijny. Taki precedens byłby równoznaczny z uznaniem, że polska konstytucja nie stanowi najwyższego prawa – co stoi w sprzeczności z art. 8 Konstytucji RP i praktyką innych państw, gdzie krajowe konstytucje zachowują pierwszeństwo.

5. Wnioski i postulaty

1. **Zdecydowane odrzucenie projektu** – proponowana ustawa narusza nieusuwalność sędziów, prerogatywy Prezydenta i konstytucyjną tożsamość RP. W naszej ocenie

projekt powinien zostać całkowicie odrzucony, a prace nad reformą wymiaru sprawiedliwości należy prowadzić w oparciu o konstytucyjne standardy i z poszanowaniem uprawnień głowy państwa.

2. **Szacunek dla konstytucji i wyroków krajowych** – rząd powinien respektować art. 180 i art. 179 Konstytucji oraz orzeczenia polskiego Trybunału Konstytucyjnego potwierdzające legalność powołań dokonanych w latach 2018–2025. Indywidualne wątpliwości co do nominacji sędziowskich należy rozstrzygać w drodze postępowań przed sądami, a nie poprzez zbiorowe dekrety.
3. **Umiarkowany dialog z TSUE** – Polska powinna kontynuować dialog z TSUE, ale nie może rezygnować z prawa do kontroli *ultra vires*. W sytuacjach oczywistego przekroczenia kompetencji przez TSUE powinniśmy wzorować się na praktyce Niemiec, Francji czy Rumunii i chronić konstytucyjną tożsamość państwa.

Niezależne Stowarzyszenie Prokuratorów „Ad Vocem” z całą stanowczością sprzeciwia się projektowi ustawy przedstawionemu przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Uważamy, że ustawa ta jest groźnym precedensem, który prowadzi do degradacji sędziów, podważania prerogatyw głowy państwa i podporządkowania polskiego porządku konstytucyjnego orzecznictwu TSUE.

Wzywamy Ministerstwo Sprawiedliwości do wycofania projektu i rozpoczęcia rzetelnej, szerokiej debaty o reformie wymiaru sprawiedliwości, opartej na poszanowaniu Konstytucji RP, niezależności sędziów oraz suwerenności państwa.

Z poważaniem

*Prezes
Niezależnego Stowarzyszenia Prokuratorów „Ad Vocem”*

Andrzej Golec

